

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiad. Władysław Wesółski, Nowe.

Nr. 45.

Nowe, sobota 5-go listopada 1932 r.

Rok IX.

Porządek nabożeństw:

Począwszy od niedzieli, dnia 6 listopada w czasie porze zimowej

I msza św. o godzinie 8-ej, II msza św. o 9-ej, suma o 1/11-tej, nieszpory o 3-ej.

ROZPRUWACZE KAS DO PIENIĘDZY PRZY PRACY.

Dnia 29-go października, w nocy z soboty na niedzielę, włamali się nieznanymi sprawcy do hotelu p. Borkowskiego. Z podwórza od przyległej bożnicy wytrychem utorowali sobie dostęp do wnętrza lokalu. Otruli leżącego przed biurem psa i przystąpili do rozprucia szafy do pieniędzy, stojącej w biurze. Tak zwanym rakiem rozbili tylną ścianę kasy w formie U. Łupem padło im około 600 zł w gotówce i kasetka, zawierająca różną biżuterję wartościową. Następnie otworzyli sobie okno na ulicę i znikli. Nie naruszyli natomiast żadnych innych towarów, co wskazuje na specjalistów prucia kas, którym głównie polegało na zdobyciu gotówki i innych rzeczy wartościowych. Policja czyni energiczne zabiegi, celem wyśledzenia sprawców.

11 LISTOPADA WOLNY OD NAUKI SZKOLNEJ.

Ministerstwo Oświaty zarządziło, że dzień 11-go listopada, jako święto niepodległości będzie wolny od nauki szkolnej.

ZMIANA MONET DWUZŁOTOWYCH.

W Dz. Ust. R. P. Nr. 92 ukazało się rozporządzenie min. skarbu o wycofaniu z obiegu srebrnych monet dwuzłotowych, będących obecnie w obiegu. Monety te tracą moc prawnego środka płatniczego z dniem 31 stycznia 1933 r. Poczynając od dnia 1 lutego 1933 r. do dnia 31 stycznia 1935 r. monety powyższe będą wymieniane oraz przyjmowane przy uiszczaniu wszelkich należności w kasach urzędów skarbowych oraz oddziałach Banku Polskiego. Po dn. 31 stycznia 1935 r. obowiązek wymiany tych monet ustaje.

JAK ROZPOZNAĆ FALSYFIKAT MONETY SREBRNEJ 10-ZŁOTOWEJ?

W związku z pojawieniem się w ostatnich czasach w obiegu fałszyfikatów monet srebrnych 10-złotowych, podaje się poniżej do wiadomości opis tych monet według orzeczenia Mennicy Państwowej w Warszawie: Fałszyfikaty te wykonane są ze stopu cyny, cynku i antymonu sposobem odlewu i posrebrzane. Są one znacznie lżejsze od monet prawdziwych i posiadają dźwięk, zbliżony do dźwięku monet prawdziwych.

Wygląd zewnętrzny fałszyfikatu: Zębki na otoku monety są miejscami zalane i naogół niewyraźne, co jest najbardziej charakterystyczną cechą fałszyfikatu. Kanty monety fałszywej są nierówne. Litery napisu „Rzeczpospolita Polska — złotych 10 złotych” są nie ostre, lecz zaokrąglone. Wizerunek głowy kobiecej oraz kłosa są mniej wyraźne, niż na monecie prawdziwej. Przy bardziej szczegółowych oględzinach fałszyfikatu widoczne są na obydwóch jego stronach miejsca zalane i chropowate, t. j. cechy, właściwe odlewom.

O polski program gospodarczy.

Wołanie o jednolity polski program gospodarczy, staje się coraz powszechniejsze w prasie, wśród sfer oficjalnych i gospodarczych, oraz wśród szerokich mas. Wszyscy wyczuwają bowiem, iż w ewolucji gospodarczej chwila obecna stanowi pewien moment zwrotny, który wyzyskać należy dla dania impulsu życiu gospodarczemu do nowego rozwoju. Zaprzeczenie zaś tego momentu odbić się może niezwykle ujemnie na dalszych losach naszej gospodarki.

Program gospodarczy walki z kryzysem w jego ostrem stadium, jakie dotychczas prze-

Podatki płatne w listopadzie.

W listopadzie b. r. płatne są następujące podatki:

1. Zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w październiku b. r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe od I—V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, tudzież przez przedsiębiorstwa obowiązane na zasadzie własnych statutów i przepisów prawnych do publicznego ogłaszania sprawozdań. Zaliczka płatna jest do 15 listopada b. r.

2. Do dnia 15 listopada br. płatna jest kwartalna zaliczka na podatek przemysłowy od obrotu za trzeci kwartał br. przez przedsiębiorstwa, które nie zadeklarowały miesięcznych wpłat zaliczek.

3. W ciągu 7 dni od daty potrącenia płatny jest podatek państwowy od dochodu, emerytur, wynagrodzeń za najemną pracę, potrącony w ciągu października 1932 r.

4. Do dnia 15 listopada br. płatna jest miesięczna zaliczka nadzwyczajnego podatku od zajęć zawodowych za październik 1932 r.

5. W ciągu listopada br. płatna jest III kwartalna zaliczka podatku państwowego od nieruchomości wraz z dodatkiem komunalnym do tegoż podatku.

6. W ciągu listopada br. płatna jest IV kwartalna rata podatku państwowego od lokali i placów niezabudowanych.

7. Do dnia 15 listopada br. płatna jest II półroczna rata podatku państwowego gruntowego. Ponadto płatne są podatki zaległe, odroczone lub rozłożone na raty, których termin płatności przypada w listopadzie br. oraz te podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem na listopad br.

żywalimy — polegał całkiem na stosowaniu na wszystkich odcinkach życia finansowego i gospodarczego polityki deflacyjnej. Dla polityki tej stanowiącej puklerz ochronny naszej waluty poświęcano wszelkie inne względy gospodarcze. A więc od lat i miesięcy jesteśmy świadkami kurczenia się obiegu banknotów, zmniejszania ilości kredytów, doprowadzanych do życia gospodarczego, akcji w kierunku obniżania cen towarowych i płac za usługi i świadczenia. Puszczone w ruch błędne koło deflacji kryzysowej zataczało coraz mniejsze kręgi w miarę spadku produkcji i obrotów.

Rezultaty polityki tej na odcinku pieniężnym i finansowym okazały się naogół dodatnie, zabezpieczając stałość naszej waluty, zapewniając jej mocną pozycję na europejskich rynkach pieniężnych i chroniąc przed koniecznością wejścia na drogę polityki reglamentacji dewiz, stosowanej w innych krajach środkowej i wschodniej Europy. Natomiast na odcinku gospodarczym skutki jej były niewątpliwie ujemne. Polityka ta dotknęła nie tylko przedsiębiorcę przemysłowego i handlowego, zabijając rentowność gospodarczą, ale i poszczególnym jednostkom wyrządziła poważne krzywdy. Przyczyną tego była niewspółmierność poszczególnych procesów deflacyjnych.

Nie ulega np. najmniejszej wątpliwości, że obniżenie uposażeń urzędniczych nie zostało w całości wyrównane przez spadek cen. Spadek ten był bowiem w istocie bardzo silny, ale objął szereg pozycji jedynie nominalnie, bądź też w hurcie, podczas gdy ceny płacone przez konsumenta w detalu nie uległy bynajmniej obniżce w stopniu odpowiadającym spadkowi dochodów konsumenta. Podobne anomalja i ujemne skutki deflacji dają się zauważyć i na innych odcinkach społecznych i gospodarczych. Okazuje się zatem, że z kuracją deflacyjną jest tak samo, jak z kuracją dietetyczną. Stosowana w miarę i w odpowiednim czasie przynosi choremu ulgę, zbyt silnie forsowana grozi zupełnym wyczerpaniem organizmu i uniemożliwia rekonwalescencję. W obecnym momencie zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż nadszedł moment, w którym chory organizm gospodarczy, należy zaościć silniej odżywiać, by

mógł odzyskać siły na drodze ku poprawie gospodarczej.

Przystępując przeto do opracowania programu gospodarczego, należy jako założenie przyjąć konieczność zerwania z polityką deflacyjną, a przejście do aktywnej polityki gospodarczej i finansowej. Polityka ta musiałaby być prowadzona równocześnie na dwóch odcinkach: kapitałowo-pięniężnym i gospodarczym. Jedynie koordynacja wysiłków w tych dwóch kierunkach mogłaby dać dodatnie rezultaty. Jeżeli chodzi o odcinek kapitałowo-pięniężny, to tutaj koniecznym jest przywołanie do życia gospodarczego, do procesu wytwórczego i obrotowego kapitałów pieniężnych, unieruchomionych skutek tezauryzacji. Równoległe do akcji tej konieczne jest również zainteresowanie zagranicy lokatami w Polsce i przyciągnięcie kapitałów zagranicznych. Obiektywne warunki dla zrealizowania powyższych postulatów układają się stopniowo coraz pomyślniej zarówno na rynkach krajowych, jak i zagranicznych. Jądro problemu leży natomiast na odcinku posunięć polityczno-gospodarczych.

Podstawowy warunek dla przyciągnięcia kapitałów krajowych ztezauryzowanych i kapitałów zagranicznych, a w ogólności dla pobudzenia aktywności gospodarczej stanowi rewizja wytycznych naszej polityki gospodarczej. Rewizja ta streszcza się w słowach: dążenie do przywrócenia rentowności produkcji i wymiany.

Wytyczne polskiego programu gospodarczego winne więc iść nie po drodze sztucznych, niezyciowych, a kosztownych posunięć gdzieindziej stosowanych, a niejednokrotnie wzajemnie się neutralizujących (jak np. u naszego zachodniego sąsiada), ale po drodze jasnych, prostych i głęboko przemyślanych zarządzeń, przywracających rentowność procesu gospodarczego i stanowiących zachętę dla dopływu kapitałów. A. C.

UPARTY FISKUS.

Urząd skarbowy w departamencie Wogezów (Francja) wystosował wezwanie o zapłacenie jednego centyma (ułamek naszego grosza) podatku gruntowego do podatnika Richard'a we wsi Juppont. Podatnik ten, jak się później okazało, nie żyje już od 42 lat! Ów podatek w wysokości jednego centyma należał się od małego skrawka gruntu w Juppont, który należał swego czasu do Richard'a. Grunt ten, jak się dalej okazało, przestał należeć do Richard'a już 50 lat temu. Tak więc nie tylko obiekt samego podatku zniknął pół wieku temu, ale i sam podatnik zdążył umrzeć 42 lata temu, zanim władze skarbowe przypomniały sobie o istnieniu zaległości podatkowej w wysokości jednego centyma.

SZKŁO ELASTYCZNE JAK SPRĘŻYNA.

W Niemczech rozpoczęto fabrykację szkła elastycznego nowego rodzaju p. n. „Securit”. Szkło tego gatunku odznacza się taką prężnością i elastycznością, iż płyta grubości 6 milimetrów może wytrzymać ciężar trzech osób; ugnie się ona pod ich ciężarem, poczem, po odciążeniu, odskoczy w górę, jak sprężyna. „Securit” odznacza się pozatem niełamliwością, wytrzymałością, kula stalowa, opuszczona z wysokości 3 metrów na płytę securitu, odbija się od niej lekko, nie pozostawiając na szkłe najłżejsze nawet rysy ni skazy. „Securit” będzie stosowany jako szkło okienne w automobilach, wagonach kolejowych, aeroplanach etc. etc.

CZY WIECIE ŻE...

— W Czechosłowacji liczba chorych wenerycznych zmniejsza się stale od r. 1929, przyczem liczba chorych mężczyzn jest niższa od liczby chorych kobiet.

— Liczba filatelistów zawodowych i amatorów wynosi około 20 milionów na całym świecie.

— Na niektórych liniach kolejowych w Czechosłowacji wprowadzono w pociągach pociesznych tytułem próby aparaty radiojiskrowe nadawczo-odbiorcze.

Uwagi o zagadnieniach finansowo-rolnych.

Ustawodawstwo finansowo-rolne, kierujące akcją oddłużeniową na drogę indywidualnych układów, stworzyło dla nich korzystne warunki formalnej natury, nie dało jednak dotąd środków realnych dla ich przeprowadzenia.

Aby zorientować się w rodzaju i rozmiarach tych środków, należy ustalić, jaką jest w chwili obecnej sytuacja warsztatów rolnych. Najbardziej charakterystyczną cechą obecnego położenia gospodarstw rolnych jest zmniejszenie nakładu gospodarczego, wywołane koniecznością dostosowania go do przewidywanych niskich wpływów. Cyfry zmniejszającego się z roku na rok spożycia nawozów sztucznych, ograniczenia wydatków na wszelkie melioracje oraz niemal zanik zakupów maszyn i narzędzi rolniczych stanowią wyraźny dowód, że rolnictwo uczyniło znaczny wysiłek w kierunku uzgodnienia wydatków z dochodem. Pomimo to, ze względu na znaczny spadek cen na artykuły hodowli, dochód brutto gospodarstw rolnych uległ znacznemu spadkowi, aniżeli mogła wynieść redukcja nakładów gospodarczych. W związku z tem różnica między dochodami a nakładem gospodarczym jest obecnie mniejsza w porównaniu z tą różnicą z przed kryzysu.

Właściwe gospodarowanie ową różnicą powinno zabezpieczyć warsztaty rolne przed dalszym upadkiem gospodarczym.

Ze względu na to, że dostosowanie nakładu gospodarczego do możliwych dochodów nie mogło nastąpić dostatecznie szybko, istniał pewien okres czasu, w którym narastały zaległości w zakresie podatków, rat kredytu długoterminowego oraz procentów. Zaległości te zaciążyły niezmiernie silnie nad warsztatami rolnymi, które przy największych staraniach nie są w stanie wygospodarować potrzebnych sum na spłatę bieżących należności oraz na spłatę zaległości.

Jest rzeczą niezbędną, aby umożliwić rozłożenie wszelkich zaległości rolniczych na dłuższy okres czasu i aby zwolnić je w ten sposób z ciężaru, któremu podołać nie są w stanie i który utrudnia regulowanie bieżących należności.

Drugim momentem, na który należy zwrócić uwagę, to sprawa oprocentowania kredytu. Było ono niewątpliwie zbyt wysokie nawet w czasie trwania dobrej konjunktury, stało się zaś niemożliwym do utrzymania w okresie zaniku rentowności.

Wreszcie ostatnie zagadnienie polega na konieczności przekształcenia niewłaściwych dla rolnictwa form kredytu na bardziej właściwe.

O konieczności ustalenia pewnych zasad w gospodarce różnicą między dochodem brutto, a wydatkami na nakład gospodarczy w warsztatach rolnych przekonywuje ankieta, przeprowadzona w woj. poznańskim. Ankieta dotyczyła 1931/32 r. i objęła 118 przeciętnych gospodarstw rolnych. Okazało się, że przeciętna różnica między dochodem brutto a nakładem gospodarczym wynosiła 22 zł na 1 ha, gdy tymczasem podatki bieżące oraz bieżące opłaty, związane z kredytami oraz z kryciem zaległości przekraczają 60 zł na 1 ha.

Wobec postanowień dotychczasowego ustawodawstwa finansowo-rolnego i wobec konieczności liczenia się z ogólnym położeniem finansowym, należy uznać za konieczne dostosowanie wszelkich zabiegów finansowych przedewszystkiem do tych gospodarstw rolnych, które będą sanowane w drodze układów polubownych lub sądowych.

W ten sposób będzie można powiększać ilość warsztatów rolnych aktywnych finansowo i przyczynić się do uzdrowienia stosunków gospodarczych w rolnictwie.

Powiązanie tych zabiegów z parcelacją oddłużeniową pozwoli niewątpliwie na zlikwidowanie znacznej części obecnego zadłużenia rolnego.

NIKOTYNA SZKODZI MATKOM.

Na pytanie, czy matka karmiąca swoje dziecko, może palić bez szkody dla dziecka papierosy, odpowiada dr. Emanuel, wybitny lekarz niemiecki, następująco: po wypaleniu siedmiu i więcej papierosów występują w mleku karmiącej matki po upływie czterech do pięciu godzin ślady nikotyny. Ta ilość nikotyny nie wpływa jeszcze ujemnie na zdrowie noworodka. Dopiero po wypaleniu przez karmiącą podwójnej ilości papierosów (15—tu i więcej) następuje jako skutek zatrucie u noworodka.

Kto u nas oszczędza.

Większość wkładów oszczędnościowych, złożonych w różnych instytucjach kredytowych, przypada na Pocztaową Kasę Oszczędności (P. K. O.), to też dane cyfrowe tej instytucji są doskonałą wskazówką, gdy chodzi o to, by się zorientować kto u nas oszczędza. Oszczędzać chciałby każdy, ale nie wszyscy mogą, przeto biorąc dla porównania okres np. pięcioletni, można już stwierdzić, jakie zawody w Polsce są w stanie robić choćby bardzo małe oszczędności.

W r. 1926 liczba kont oszczędnościowych P. K. O. wynosiła 113.021, z tego na rolnictwo przypada 2.726 (t. j. 2,4 proc.), na handel 3.486 (3,1 pr.), na rzemieślników i robotników 15.120 (13,4 pr.), na wolne zawody 14.749 (13 pr.), na pracowników umysłowych 7.475 (6,6 pr.), na urzędników państwowych i wojskowych 20.267 (17,9 pr.), na służbę domową 3.174 (2,8 pr.), na młodzież szkolną 19.710 (17,4 pr.) itd. Najliczniejszy w Polsce zawód rolniczy reprezentowany jest tutaj nader skromnie.

Po pięciu latach, w r. 1931, ilość kont oszczędnościowych wynosiła 721.812 t. j. wzrosła w ciągu tego czasu o 537,6 proc., przyczem pomiędzy poszczególnymi zawodami nastąpiły duże przesunięcia. Ilość rolników zwiększyła się o 259,8 pr. i wynosiła 9.808, ale stosunkowo cofnęła się, gdyż stanowiła tylko 1,4 pr. (w r. 1926 — 2,4 pr.), konta wolnych zawodów również wzrosły do cyfry 38.521 t. j. o 163,2 pr., ale stosunkowo zmniejszyły się do 5,3 pr. (poprzednio 13,0 pr.), natomiast ilość wkładów młodzieży szkolnej wzrosła do imponującej cyfry 182.229, t. j. o 829,6 pr. i obecnie stanowi 25,2 proc. ogólnej ilości kont, pracowników umysłowych do 77.120, t. j. o 931,7 pr., wynosząc obecnie 10,7 pr. wszystkich kont, rzemieślników i robotników do 123.193, t. j. o 114,8 pr., stanowiąc 17,1 pr. kont, ilość kont handlowców wzrosła o 627,0 pr., służby domowej o 613,5 procent, urzędników państwowych i wojskowych o 537,7 proc. itd.

Przytoczone cyfry dowodzą, że zmysł oszczędności rozwija się w coraz szerszych kołach, z wyjątkiem wolnych zawodów i zwłaszcza rolników, którzy najoczywiej nie są w stanie nic ze swych skromnych dochodów oszczędzać, a ilość kont rolniczych jest nader wymowną ilustracją zubożenia naszej wsi.

Dodać należy, że ogólna suma wkładów oszczędnościowych z 23.937 tys. w r. 1926 wzrosła do 332.235 tys. zł, t. j. o 870,2 pr., przyczem przeciętna suma jednego wkładu z 211,5 zł w r. 1926 podniosła się do 460,3 zł, w r. 1931, t. j. o 117,8 pr., a więc przeszło dwukrotnie. Pochodzi to stąd, że wiele osób nietylko lokuje obecnie większe niż dawniej sumy, ale stopniowo z biegiem lat do poprzednich wkładów dodaje nowe, stając się właścicielami coraz większych oszczędności.

Znacznie mniejszy wzrost wykazują konta czekowe, pomimo dużej wygody tego rodzaju operacji, gdyż z 48.011 w r. 1926 zwiększyła się ich ilość do 64.753, t. j. o 34,8 proc. w r. 1931. Rolnictwo cofnęło się tutaj zarówno w liczbach bezwzględnych (z 1.183 do 1.142, t. j. o 3,5 proc.), jak stosunkowych (z 2,4 do 1,8 proc.), największy wzrost wykazują instytucje państwowe (z 1.237 do 2.842, t. j. o 129,7 proc.), urzędnicy i wojskowi (z 3.231 do 7.346, stosunkowo z 6,7 do 11,3 pr.), stowarzyszenia i związki (z 2.296 do 4.828, t. j. o 110,3 pr., stosunkowo z 4,8 pr. do 7,5 proc.) itd.

Jak słabo jeszcze obrót czekowy jest u nas rozpowszechniony, dowodzi fakt, że ilość związków samorządowych, posiadających własne konto, w ciągu powyższych pięciu lat zmniejszyła się o 9,3 proc. (z 2.142 do 1.942), że na 17.594 spółdzielnie wszelkiego rodzaju w Polsce zaledwie 1.417, t. j. 8,0 pr. korzysta z tego udogodnienia i że nawet nie wszystkie czasopisma posiadają własne konto czekowe, czasopism bowiem r. 1931 liczono przeszło 2.350, a własne konta posiadało tylko 1.607, t. j. 68,4 proc.

Z. K.

Ile możemy wydawać na własne potrzeby.

Jak wiadomo, dochód społeczny, przypadający na jednego mieszkańca, jest w Polsce najniższy, wynosi bowiem tylko 614 zł., podczas gdy w Anglii — 3.328 zł., w Stanach Zjednoczonych — 6.612 zł., w Czechosłowacji 1.281 zł., w Niemczech 2.288 zł., we Włoszech 1.260 zł., we Francji 2.120 zł. itd. Poza tem nasz majątek narodowy, wynoszący 137.463 milj. zł., daje dochodu społecznego 18.968 milj., co stanowi 13,8 proc., dochód zaś ten stosunkowo jest również najniższy, wynosi bowiem w Anglii przeszło 15 proc., w Niemczech 20,3 proc., we Włoszech 16,6 proc., w Czechosłowacji 19,7 pr., a w Stanach Zjednoczonych sięga nawet 25 proc., t. j. dwa razy więcej aniżeli u nas.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę cyfry stosunkowe, dotyczące — z jednej strony — długów i wydatków państwowych, z drugiej — dochodu na jednego mieszkańca, to okazałoby się, że obywatel Polski jest nawet w lepszym położeniu, aniżeli obywatele innych krajów. Tak np. w Anglii w stosunku do dochodu, wynoszącego 3.328 zł., dług publiczny sięga cyfry 7.178 zł. co stanowi 215,7 proc., a wydatki państwowe — 793,8 t. j. 23,9 proc. tegoż dochodu. We Włoszech odpowiednie cyfry wynoszą 80,1 proc. (dług publiczny 1.010 zł.) i 17,3 proc. (wydatki państwowe 218,6 zł.), w Czechosłowacji — 45,9 proc. (dług 588) i 14,4 proc. (wydatki 185,1 zł.), w Niemczech 15,0 proc. (dług 343 zł.) i 16,4 proc. (wydatki 375,3 zł.). W Polsce przy 614 zł. dochodu na jednostkę dług publiczny wynosi 133 zł., co stanowi 21,7 proc. i wydatki państwowe — 97,4 proc., t. j. 16,0 proc. dochodu jednego mieszkańca. Poza Czechosłowacją, której wydatek państwowy stanowi 14,4 proc. dochodu jednego mieszkańca, wszędzie zarówno zadłużenie, jak wydatki państwowe są stosunkowo wyższe, aniżeli w Polsce.

Niestety niższe stosunkowo liczby nie stanowią żadnej ulgi dla płatnika podatków. Przy małym dochodzie nawet niewielkie ciężary publiczne i społeczne są bardzo dotkliwe. Aby się o tem przekonać, wystarczy od dochodu społecznego, przypadającego na mieszkańca w kilku państwach, odjąć cyfrę wydatków państw. (pomijając świadczenia społeczne, opodatkowanie na rzecz samorządów, nader rozmaite w różnych krajach i w odmienny sposób obliczane i pobierane), aby się przekonać, że pozostała suma, którą obywatel może wydać, jest nie mniej różna w poszczególnych państwach, jak i jego dochód. Jeżeli oznaczyć tę sumę dla obywatela polskiego liczbą 100, okaże się, że Anglikowi pozostaje na jego potrzeby jeszcze 496,2, Włochowi 203,5, Czechowi 212,0, Niemcowi 375,6 itd. Łatwo zatem Anglikowi ponieść na rzecz państwa nawet 8 razy większą ofiarę, skoro pozostaje mu jeszcze prawie pięć razy więcej, aniżeli obywatelowi polskiemu. W liczbach zaś bezwzględnych stosunek będzie taki, że gdy Polak ma dla siebie 515,5 zł., to Anglik 2.557,9 zł., Włoch 1048,9, Czech — 1.092,9 i Niemiec 1.936,2 zł. itd. Nic też dziwnego, że poziom życia szerokich warstw ludności u nas i zagranicą jest tak różny, że normy spożycia na jednostkę nawet artykułów, które wywozimy zagranicę, są bardzo małe w porównaniu z konsumcją innych narodów (cukier, węgiel, mięso itp.).

Odezwa.

W dniu święta Niepodległości, t. j. dnia 11-go listopada 1932 r. wzywa się wszystkich obywateli miasta o udekorowanie domów i wywieszenie chorągwi.

Nowe, dnia 29 października 1932 r.

Jabłoński
burmistrz.

Szanownym obywatelom miasta Nowego i okolicy podaję do łask wiadomość, iż z dniem 5 listopada b. r. otwieram w domu

p. F. Stasiewskiego, mistrza rzeźnickiego
ul. Gdańska nr. 17

skład mięsa i wyrobów mięsnych.

Polecam wszelkiego rodzaju i pierwszorzędnej jakości wyroby mięsne i wędliny.
Proszę o łask. poparcie mego przedsiębiorstwa.
Z poważaniem

Jan Szablewski.

Otworzyłem przy ul. Długiej nr. 13
pracownię pończoch.

A. Ulatowski.

Nieśne kury na sprzedaż

M. Rozwadowska, ul. Sądowa 42.

Papier do pisania

kasetki i blokpost w pięknym wyborze poleca
W. Wesółski.

Poszukuję

stróża nocnego

człowieka odważnego i silnego, który potrafi obończyć się z bronią.

J. Borkowski.

Zaginął

biały pies młody terjer. Za wynagrodzeniem oddać u
W. Jażdżewski, Nowe.

Detefon

i dwie pary słuchawek sprzedam tanio. Gdzie? wsk.
eksp.

Poszukujemy od zaraz do naszego biura

uczennicę

porządnych rodziców.

A. Frankowski i Ska.

Uwaga.

Cenę na taksówkę obniżono na 35 groszy za klm.
Do Grudziądza tylko 15 zł. Zamówienia
ul. Grudziądzka 24, telefon 36, u p. Schandracha.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

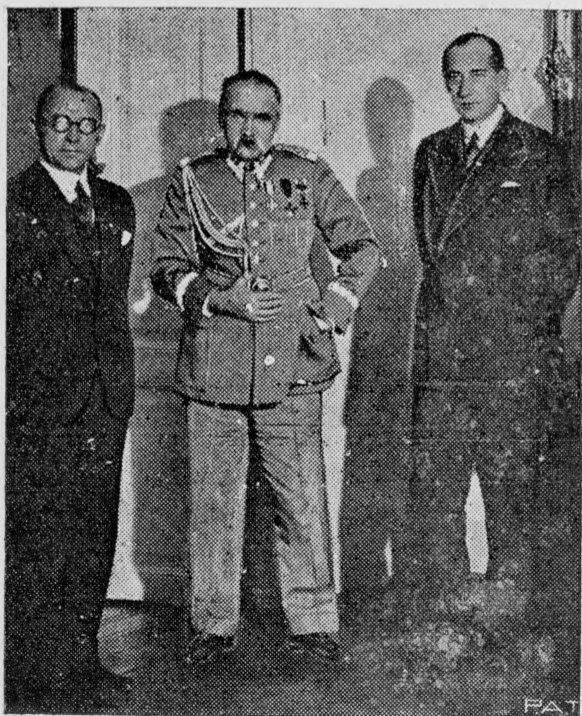
NIEDZIELA, 6 LISTOPADA 1932 R.

P. Helmar Rosting w Warszawie



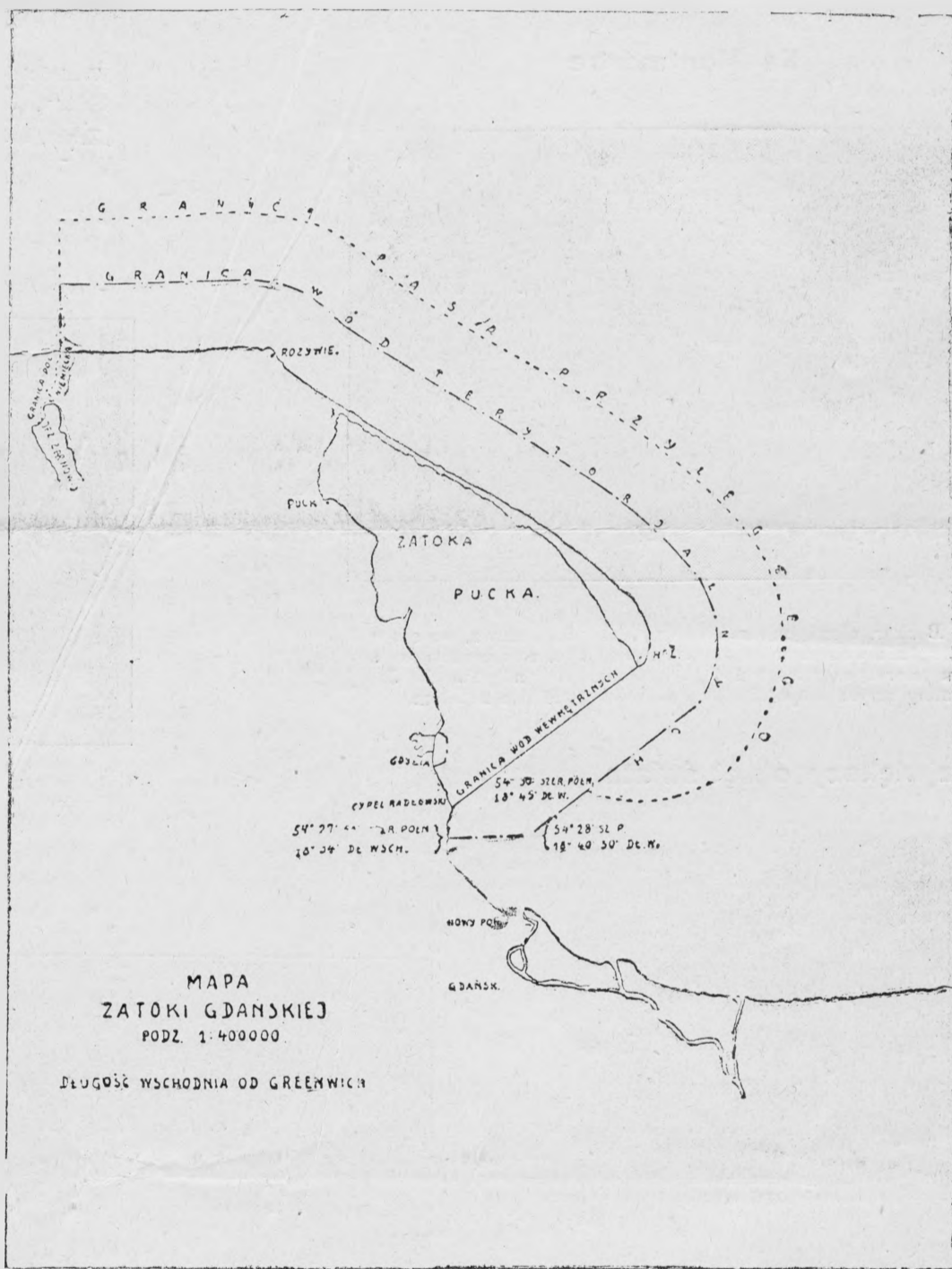
Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, p. Helmar Rosting przybył do Warszawy z oficjalną wizytą z okazji objęcia urzędowania. Ilustracja nasza przedstawia Wysokiego Komisarza Rostinga (x), przybywającego do pałacu Prezydium Rady Ministrów.

Wysoki komisarz Rosting u Pana Marszałka Piłsudskiego



Pan Marszałek Piłsudski przyjął w Belwederze p. Helmara Rostinga prowizorycznego wysokiego komisarza Ligi Narodów w Wolnym Mieście Gdańsku. Na ilustracji naszej stoją od lewej Wysoki Komisarz Rosting, P. Marszałek Piłsudski oraz minister Spraw Zagranicznych Beck.

Morskie granice Polski



Dziennik Ustaw podaje mapę polskich wód terytorjalnych. Obejmują one pas szerokości 3 mil morskich od lądu, przyczem cała zatoka pucka wchodzi w obręb polskich wód wewnętrznych. Reprodukujemy powyższą mapę.

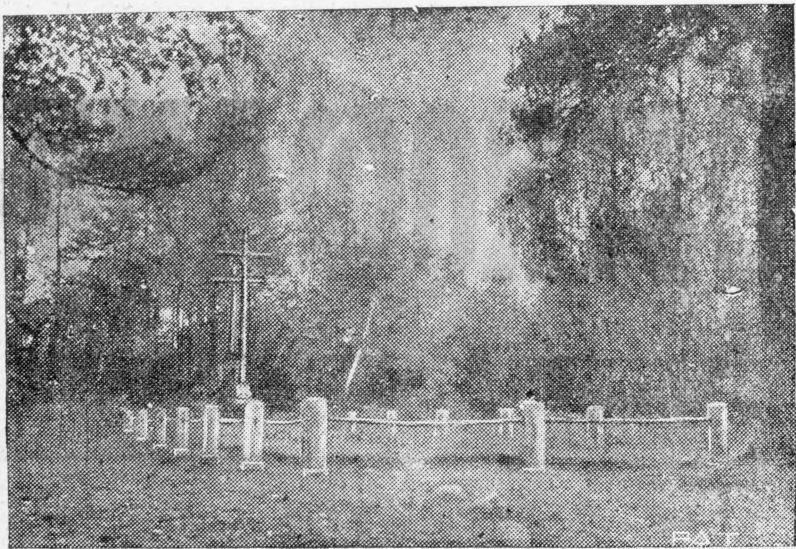
(Z prawej strony).

Nowe monety 2-złotowe

Minister Skarbu wydał rozporządzenie, ustalające nowy wzór monety srebrnej wartości 2-óch złotych. Nowe monety 2-złotowe będą nieco mniejsze od będących obecnie w obiegu 50-groszowych niklowych. Wizerunki na nich będą te same co na monetach 10-złotowych. Podajemy wzór nowych srebrnych 2-złotówek, które ukażą się w obiegu w najbliższych dniach.



Mogiła powstańców



Ilustracja nasza przedstawia mogiłę powstańców z r. 1863 w głębi puszczy Kampinowskiej pod Zaborowem Leśnym.

Zjazd „Zrębu”

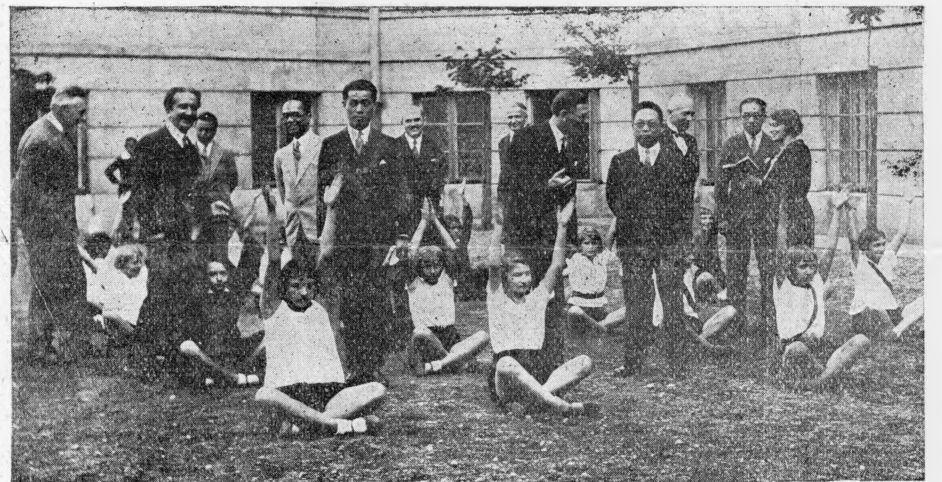


W niedzielę (30. X.) rozpoczęły się trzydniowe obrady zjazdu grupy „Zręb”, na który przybyło do Warszawy około 500 członków — nauczycieli. Zjazd otworzył i zagał p. minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz, mówiąc o zasadach ideologicznych i organizacyjnych grupy „Zręb”, która pracuje wydatnie na jednym z najważniejszych odcinków życia państwowego — na polu szkolnictwa i wychowania. Na ilustracji naszej: uczestnicy zjazdu, który odbył się w gmachu wzorowej nowoczesnej szkoły p. W. Szachtmajerowej.

Na Montmartre

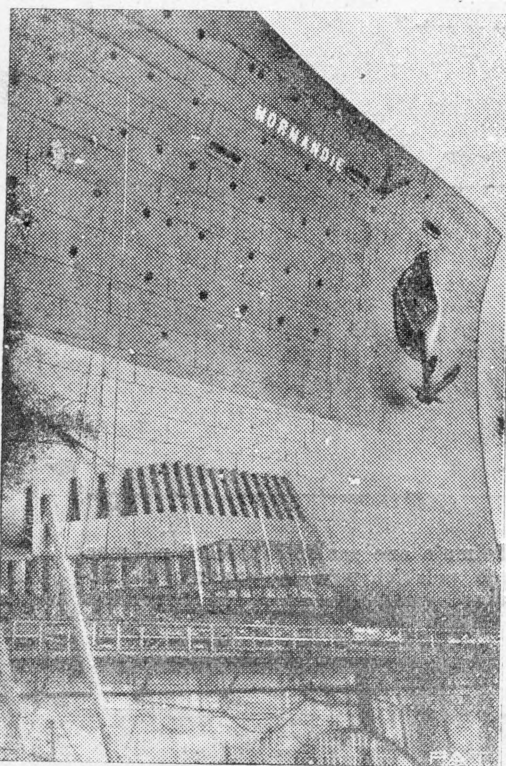


Józefina Backer, słynna murzyńska gwiazda kabaretowa, wzięła udział w zorganizowanym przez gminę Montmartre, rozdawnictwie darów dla najstarszych mieszkańców tej słynnej dzielnicy Paryża. Jak widzimy artystka spełniła swe zadanie z wielkim zapałem



Chińscy przedstawiciele szkolnictwa chińskiego zwiedzili niedawno szkoły polskie. Na zdjęciu delegaci chińscy w czasie wizytacji szkoły powszechnej w Warszawie na lekcji gimnastyki.

Największy okręt świata



W St. Nazaire spuszczone na wodę nowozbudowany olbrzym morski „Normandie”, mający kursować między Le Havre a New Yorkiem. Pojemność okrętu wynosi 73.000 ton, długość zaś 313 mtr. (słynna wieża Eiffel w Paryżu mierzy 300 mtr. wysokości), szybkość 28 węzłów na godzinę, pomieszczenia obliczone są 2170 pasażerów. Jak widać z podanych cyfr, nowy okręt pod względem wielkości i szybkości niema sobie równego na świecie. Ilustracja nasza przedstawia potężny dziób „Normandji” spoczywający jeszcze na lądzie.



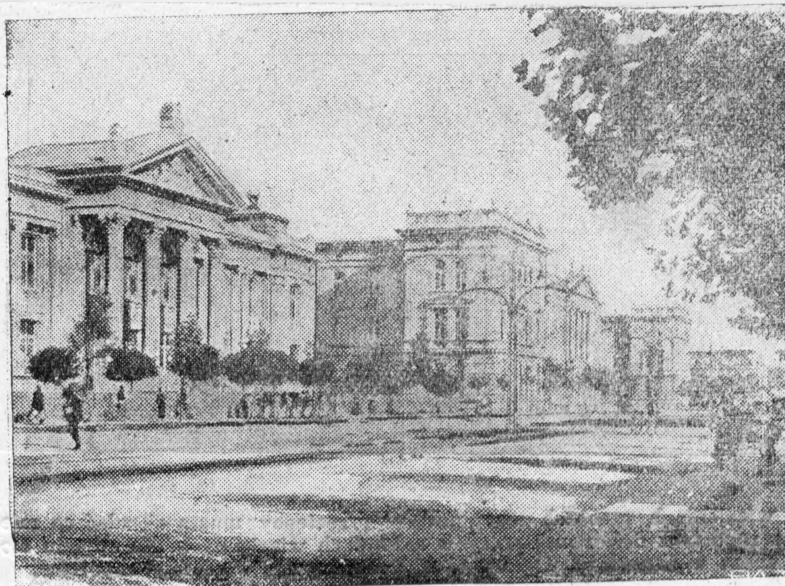
Ilustracja nasza przedstawia reprodukcję obrazu Kossaka pt. Somosierra.

„Strzelec” w Grudziądzu



Ostatniej niedzieli odbyło się w Grudziądzu uroczyste poświęcenie i otwarcie „Domu Pracy dla Państwa” im. Marszałka Piłsudskiego oraz poświęcenia sztandaru Związku Strzeleckiego, ufundowanego przez miejscowe społeczeństwo. Na ilustracji naszej: Moment wręczenia sztandaru przez dowódcę O. K. VIII gen. Paślawskiego komendantowi Związku Strzeleckiego w Grudziądzu por. Rokickiemu.

Stolica Jugosławii



Oto szereg reprezentacyjnych gmachów Białogrodu, który z rokiem każdym rozbudowuje się stając się jedną z najpiękniejszych i najnowocześniejszych stolic europejskich. Fotografia nasza przedstawia Bibliotekę Narodową i wydział techniczny uniwersytetu białogrodzkiego.

Przemysł włókienniczy w Łodzi



Sala maszyn tkackich największych zakładów włókienniczych w Łodzi.

Młodzież uczy się oszczędzać



27-go października zorganizowano w gimnazjum państwowym im. Stefana Batorego w Warszawie „Dzień Oszczędności”. W dniu tym zainstalowano w szkole oddział Poczтовой Kasy Oszczędności, w którym uczniowie przyjmowali wkłady oszczędnościowe od swych kolegów, pełniąc funkcje urzędników P. K. O. Otwarcia tego „najmłodszego” oddziału P. K. O. dokonał dyrektor Strzegocki w obecności kuratora Warszawskiego Okręgu Szkolnego Pytlakowskiego, oraz szefa propagandy P. K. O. Święteckiego. Ilustracja nasza przedstawia działkę szkolną przy okienku zaimprovizowanej kasy P. K. O.

Na świeżym powietrzu



W czasie przerwy obiadowej uczennice angielskiej szkoły średniej powtarzają przerobione lekcje w myśl starej zasady: Repetitio est mater studiorum.



Zecerzy w czasie pracy przy kasztach ręcznych.



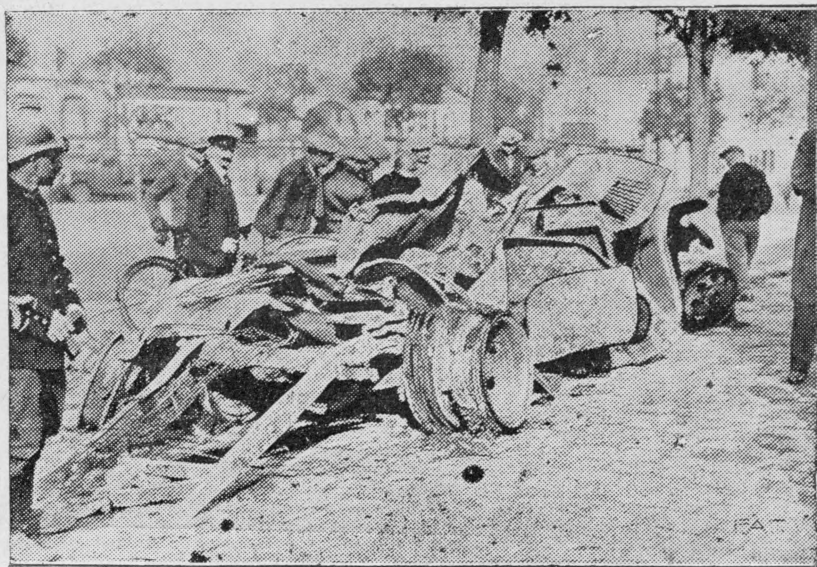
W więzieniach czeskich stacjonowani przestępcy muszą składać co miesiąc raporty z dokonanej pracy w zakładach więziennych. Na zdjęciu moment w kancelarii więziennej składanie przez więźniów raportów.



(Z lewej)

W salonach wyższych sfer towarzyskich Szkocji całkowicie uchodzi mężczyźni pokazać się w stroju narodowym, składającym się z marynarki takiej jaką my nosimy oraz z spódniczki pokazującej gołe kolana i łydki, na które naciągnięte są barwne pończochy.

Pożar cysterny benzyny



Straszne były skutki zderzenia się w Longjumeau (Francja) cysterny samochodu, z tramwajem. Wskutek zapalenia się benzyny powstał pożar, który strawił samochód, tramwaj oraz trzy sąsiadujące domy, przyczem szereg osób poniosło śmierć w płomieniach. Oto wszystko co pozostało z cysterny samochodowej.

HUMOR

Roztargniony.

— Ó Boże, ukradziono mi portfel!

— Jakto, i nie poczułeś, że czyjaś ręka sięga ci do kieszeni?

— Tak, ale myślałem, że to moja własna.

* * *

Dwóch żydków — Mojsze i Moryc — postanowiło przechrzczyć się. Idą więc razem do księdza proboszcza, jednakże tuż przed mieszkaniem proboszcza, wpada Mojsze w dziwny lęk, mówi więc do Moryca:

— Wiesz Moryc — idź ty pierwszy, ja wolę zaczekać...

— Czemu? — pyta Moryc.

— Ty mi powiesz, jak to było, to ja potem pójdę drugi.

Moryc wzięwszy na odwagę, poszedł. Po godzinie wychodzi, a Mojsze do niego:

— Nu Moryc co jest? jak było?

Na to Moryc, włożywszy palec dwa za kamizelkę, odpowiada:

— Ja sobie to wipraszam? Po pierwsze: nie żaden Moryc, a — Marjan, po drugie: ja z bile parszywym żydem nie gadam!..

DIALOG Z GŁUCHYM.

— Gdzie tak z rana, Macieju z kobiałką idziecie?

— Oj, to prawda, najgorzej bieda chłopa gniecie!..

— Czyście zdrowi? Jak wasza trzyma się Agata?

— Łaciata? ta krowa? mam ją długie lata...

— Macieju, czyście głuchy, czy figle stroicie?

— Dworski byk był, pięć złotych dałem — jest na kwiecie..

— A to psiakość ogłuch! Synom jak się wiedzie?

— Siano daję im z rana, obrok przy obiedzie...

— Szlak wnet trafi człowieka! Jak tu dojść do ładu?!

— Tak, gdy ziarna brak czasem, dosypię poślada.

— A teściowa nie zmarła? Dech miała zakrótki?

— Wysiedziała piętnaście kokosz i trzy ogutki...

— Do licha, całkiem głuchy! A jak owoc w sadzie?

— Wierzga psiamać. Gdy siadać — na ziemię się kładzie...

— A kartofle wam w polu, Macieju, nie gniją?

— Latają po zagonach. Co krok — jak kret ryją...

— Wściekł się. Trąbić mu w ucho! — A jak młode zboże?

— Zdechł! A tęgie było cielatko, nieboże...

— Podobno obrodziły galantokonopie?

— Uszłoby jeszcze... tylko przy udoja kopie...

— A żrebak od bułanki w zaprzęgu już chodzi?

— Oj pracuje już dawno... Jest stolarzem w Łodzi.

— Niech cię, drabie ogłuchły, żywy ogień spali!

— Bóg zapłać wam za dobre słowo — Czas iść dalej...

MEBLE kto

kupuje za gotówkę, winien zwiedzić zakłady

Polskiego Przemysłu Meblowego „STYL“

WARSZAWA, Złota 7, róg Marszałkowskiej.

Kolosalny wybór, ceny rewelacyjne, piękne fasony solidnych kompletów i sztuk pojedynczych. Urządzamy kluby, hotele, restauracje. Firma chrześcijańska. Wysyłka na koszt firmy.

WARSZAWA, Złota 7, róg Marszałkowskiej.

SAMOZATRUCIE

NA TŁE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczne, łamanie w kościach, ból i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne, wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materii LECZĄ NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że ziola lecznicze

„CHOLEKINAZA“ H. Niemojewskiego

jako żółcie - moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciażającym soki ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5-(D) na prowincję wysyłka pocztą.

Najradkalniejszy środek dla cierpiących na najbardziej zastarzałą i największą

PRZEPUKLINĘ

gdy nawet operacje i opaski różnych zagranicznych specjalistów nie pomogły, oraz wszelkie fałszywe wynalazki nie poskutkowały, usuwa jedyny specjalista z długoletnią praktyką dla cierpiących na rupturę zapomocą mojego opatentowanego bandaża Nr. 1209, który przynosi prawdziwą pomoc mężczyznom i kobietom.

S. KON, Warszawa, Sosnowa 13.

PROSPEKTY na żądanie bezpłatne. Przestrzegam przed naśladownictwem mojego środka przez fałszywych specjalistów. Kto zupełnie już stracił nadzieję znajdzie u mnie prawdziwą pomoc.